

EWA BIELIŃSKA-GALAS, INTROITY O ŚWIĘTYCH W POLSKIEJ TRADYCJI  
ŚREDNIOWIECZNEJ

Lublin 2017, Wydawnictwo Norbertinum, ss. 559. ISBN 978-83-7222-606-8

Średniowieczna monodia liturgiczna stanowi interesujący i wciąż nie do końca zbadany obszar w historii muzyki polskiej. Kodeksy liturgiczno-muzyczne przykuwają uwagę specjalistów różnych dyscyplin naukowych, w tym muzykologów, odnajdujących w nich i próbujących rozwikłać cały szereg ciekawych zagadnień muzycznych. Refleksja naukowa nad tymi źródłami podejmowana jest systematycznie od połowy XX w. i może poszczycić się już znaczącymi osiągnięciami. W nurt tych badań wpisuje się ogłoszona w 2017 r. przez lubelskie wydawnictwo Norbertinum publikacja Ewy Bielińskiej-Galas, dotycząca kompozycji introitalnych o świętych zachowanych w Polsce w rękopiśmiennych graduałach przedtrydenckich. Autorka zmierzyła się z niełatwą pod względem merytorycznym dziedziną mediewistyki, która nie cieszy się dzisiaj szczególną popularnością. Wynika to nie tyle z braku zainteresowania tym obszarem badawczym, ile raczej z trudności, z jakimi musi zmierzyć się uczoney podejmujący nad nim studia. Podjęcie problematyki przez Bielińską-Galas jest w pewnym stopniu odpowiedzią na deficyt prac z tego zakresu.

Temat prezentowanej książki precyzyjnie wskazuje główny przedmiot badań. Bielińska-Galas podjęła się ambitnego zadania przedstawienia nieznanych dotychczas kompozycji introitalnych o świętych w polskiej tradycji średniowiecznej. We „Wstępie” (s. 9–19) uzasadnia w szerokim kontekście historyczno-liturgicznym wybór zagadnienia, wskazuje materiał źródłowy, przedstawia dotychczasowy stan badań oraz wytycza cel badawczy: „ukazanie repertuaru introitów z perspektywy średniowiecznych gradułów, które należały do wspólnot

diecezjalnych i zakonnych mających swe ośrodki w szeroko rozumianych historycznych granicach Rzeczypospolitej” (s. 12). Szkoda jedynie, że autorka nie sprecyzowała wyraźniej, co dokładnie uważa za introit, bowiem, jako całość struktury kompozycyjnej, obejmuje on antyfonę introitalną i wersety psalmowe<sup>1</sup>. Bielińska-Galas zajmuje się natomiast wyłącznie antyfonami introitalnymi. Brakuje również wyjaśnienia, czym jest „polska tradycja średniowieczna”.

W rozdziale I („Introity w cyklu wspomnień hagiograficznych”, s. 21–101) przedstawione zostały zagadnienia związane z ukształtowaniem się rocznego zestawu introitów dla najstarszych świąt, świętami różnicowanymi pod względem doboru introitów oraz z zależnościami pomiędzy źródłami liturgiczno-muzycznymi tradycji diecezjalnej i tradycji zakonnych. Autorka, jako bazę źródłową, obiera incipity czterdziestu czterech tekstów introitów o świętych w tradycji starorzymskiej, które umieszcza w panoramie klasycznego repertuaru rzymsko-frankońskiego, oraz porównuje graduły zachowane w Polsce z najstarszymi kodeksami w aspekcie świąt i tytułów odpowiadających im introitów. W konsekwencji próbuje nakreślić „profil introitalno-hagiograficzny tradycji liturgiczno-muzycznych i obraz zależności pomiędzy gradułami reprezentującymi te tradycje”. Czytelny, i jednocześnie pomocny, jest przejęty z tradycji liturgicznej Kościoła podział introitów uwzględniający kolejno formularze: apostoł

<sup>1</sup> Zob.: *Ordo romanus I*, PL78 937A-976B; Klaus Gamber, „Die ursprüngliche Art des Vortrags von Introitus und Communio”, *Heiliger Dienst* 15 (1961), s. 114–118.

lub ewangelista, męczennicy, męczennik, biskup lub papież męczennik, wyznawca, dziewica lub wdowa. Tego typu uszeregowanie antyfon introitalnych pozwala pamiętać autorce o podstawowym dla badanego materiału kontekście liturgicznym jego powstania i funkcjonowania. We „Wprowadzeniu” do tego rozdziału Bielińska-Galas podaje informację dotyczącą praktyki wykonawczej introitu, jednak trochę mało precyzyjną. Stwierdza, że gradual starorzymski ms. lat. 5319 „zawiera wersety *ad repetendum* (powtórzenie wersu psalmu po *Gloria Patri*, a przed zamykającym powtórzeniem antyfony)” (s. 23). Należało powiedzieć o odmiennym sposobie wykonywania introitu w Rzymie i w Galii. W Rzymie, w świetle *Ordo romanus I*, werset *ad repetendum*, czyli jeden z wersetów psalmu wybrany do powtórzenia, mógł być śpiewany przed doksolgią. Natomiast opisany przez Bielińską-Galas sposób repetycji wersu reprezentuje odmianę galijską: po antyfonie introitalnej śpiewany był tylko jeden werset psalmu, po którym powtarzano antyfonę po raz pierwszy; po niej wykonywano część I *Gloria Patri* i antyfonę po raz drugi; następnie śpiewano część II doksolgii i antyfonę po raz trzeci; na koniec dodawano *versus ad repetendum*; całość zamykało czwarte powtórzenie antyfony<sup>2</sup>. Pewnym mankamentem tej części książki jest też brak wyraźnego naświetlenia historii introitu jako gatunku liturgiczno-muzycznego. Wprawdzie we wstępie monografii znajduje się zdawkowy akapit na ten temat, jednak dobrze byłoby przedstawić to zagadnienie w sposób szerszy<sup>3</sup>. Bielińska-Galas wspomina o *Ordines Romani* i papieskiej liturgii stacyjnej, w której nastąpiło rozwinięcie tego gatunku (s. 9–10), jednak czyni to na zasadzie krót-

kiej wzmianki. Omawia od strony historycznej ukształtowanie się rocznego zestawu introitów dla najstarszych świąt, prowadzi rozważania o liturgii stacyjnej, ale nie odwołuje się do fundamentalnego źródła na ten temat, jakim jest *Ordo romanus I*, księga dokumentująca przebieg liturgii papieskiej w Rzymie i opisująca szczegółowo moment rozpoczęcia celebracji antyfoną introitalną<sup>4</sup>.

Rozdział II („Antyfony korpusu podstawowego”, s. 103–372) dotyczy szczegółowej analizy dwudziestu wybranych antyfon introitalnych należących do dawnego repertuaru rzymsko-frankońskiego. Bielińska-Galas w celu weryfikacji tekstu każdą z analiz poprzedza tabelarycznym zestawieniem źródeł tekstowych, a następnie bada melodie poszczególnych introitów. Każdy ze śpiewów konfrontuje, na zasadzie synoptycznego zestawienia wariantów melodycznych, z najstarszymi ich przekazami: z kodeksem Hartkera (X w.) i tonariuszem antyfonarza mszalnego z Dijon (XI w.). W ten sposób wykazuje odmienności struktury dźwiękowej interesującego ją śpiewu w gradualach zachowanych w Polsce w stosunku do ich archetypów. W konkluzji zwraca m.in. uwagę na tekstową i melodyczną homogeniczność przebadanych antyfon, na proces uniformizacji melodii chorałowych w źródłach późnośredniowiecznych oraz pokazuje odrębność źródeł poszczególnych tradycji. Istotnym odkryciem autorki jest ustalenie, że ponad trzydzieści procent najstarszych uroczystości ma w rodzimych źródłach niejednolity dobór introitów.

Rozdział III („Antyfony po roku 754”, s. 373–414) omawia introity skomponowane po wprowadzeniu liturgii rzymskiej do Galii. Bielińska-Galas dołącza do tej grupy również utwory o Najświętszej Maryi Pannie, argumentując ten fakt dużą popularnością świąt maryjnych w polskiej poboż-

2 Por. *Ordo romanus XV*; christoph tietze, *Hymn introits for the liturgical year. The origin and early development of the latin texts*, Chicago 2005, s. 21; Robert Bernagiewicz, *Analiza chóralu gregoriańskiego. Gatunki mszalnego proprium*, Lublin 2013, s. 100.

3 Zob. R. Bernagiewicz, op. cit., s. 96–100.

4 Por. *Ordo romanus I*, PL 78 939D–941D; Joseph A. Jungmann, *The Mass of the Roman Rite. Its origins and development*, New York 1959, s. 51–52.

ności okresu średniowiecza. Wytypowany repertuar klasyfikuje jako wczesne kompozycje frankońskie, kompozycje w rękopisach z X–XI w. i kompozycje późniejszego średniowiecza. Bada jednak, w porównaniu z analogicznym rozdz. II, w dużo bardziej zwięzły sposób warstwę tekstową i proces adaptacyjny melodii. Przedstawione analizy muzyczne tej części nie są już tak szczegółowe, a w przypadku czterech introitów nie ma ich w ogóle<sup>5</sup>. Autorka rezygnuje też z porównania wariantów melodycznych analizowanych introitów. Rozdział ten, gdy chodzi o wnikliwość wyводу, znacząco kontrastuje z poprzednim. Wydaje się, że ostrożniej należało sformułować także wniosek odnoszący się do tropowanych kompozycji „późniejszego” średniowiecza w Polsce. Na terenie Polski dzieje tropowania pod względem sposobu są bowiem analogiczne do ich rozwoju na Zachodzie. Wprawdzie kraje zachodnie, w świetle dotychczasowych badań co do liczby skatalogowanych tropów, znacząco wyprzedzają Polskę, to jednak tropy *proprium missae* obecne w zabytkach polskich nie należą jeszcze do form kompleksowo zbadanych<sup>6</sup>.

Pomimo wyliczonych uwag należy podkreślić, że zagadnienia poruszone w rozdziale II i III nie były dotychczas przedmiotem całościowego opracowania w polskojęzycznej literaturze naukowej. Dlatego też wartość naukowa tego tekstu, oparta na analizach melodii, choć przedstawiona od strony metodologicznej nieco sztamowo, jest niekwestionowana. Bielińska-Galas na zakończenie każdego z rozdziałów wyprowadza też sumaryczne wnioski. Wydaje się jednak, że korzystniejsze byłyby o wiele

bardziej szczegółowe, porządkujące podsumowania tych części, z wypunktowaniem istotnych problemów podjętych w każdej z analizowanych kompozycji, np.: struktura kompozycyjna, modalność, relacja melodii do tekstu, aspekt retoryczny. Po lekturze tych rozdziałów nasuwa się też pytanie, czy zamiast szablonoowo analizować osobno każdą z kompozycji nie należało dokonać pewnego pogrupowania introitów, np. o podobnej melodii. Identycznie powielany schemat analizy każdego z introitów jest bardzo monotony. W zasadzie wystarczy zapoznać się z kilkoma przykładami nutowymi, by zorientować się w całości materiału. Niemniej jednak te właśnie rozdziały należą do kluczowych, przedstawione są w nich bowiem najważniejsze badania porównawcze wytypowanych melodii antyfon introitalnych ukazujące zależności między nimi oraz nasuwające się wnioski. Zaprezentowanie wyników przeprowadzonych skrupulatnie badań, zilustrowane licznymi, starannie wykonanymi przykładami nutowymi, przyniosło rezultaty, które należy docenić.

W rozdziale IV („Psalmodia introitu”, s. 415–475) autorka podjęła zagadnienie psalmowych formuł dyferencyjnych, będących najbardziej typową egzemplifikacją pomocną w ustalaniu proveniencji rękopisów liturgiczno-muzycznych. W wyniku analizy zestawów dyferencji zaobserwowanych w poszczególnych tonach psalmowych odsłania dwa nurty psalmodii mszalne w średniowiecznej Polsce: zakończenia uniwersalne oraz klauzule mniej rozpowszechnione. Stwierdza, iż w kwestii doboru zakończeń psalmowych poszczególne tradycje muzyczne (diecezjalne i zakonne) zdradzają swoją odrębność. Należy podkreślić, że informacja ta stanowi istotne kryterium, pomocne w identyfikacji źródeł liturgiczno-muzycznych. Nie sposób nie zauważyć, że Bielińska-Galas korzysta w tej części książki wprost z metodologii zapro-

5 Zob.: *Dedit Dominus confessionem*, s. 398; *Gaude sancte Ioseph*, s. 403; *In ecclesiis Altissimi*, s. 404; *Minuisti eum paulo minus*, s. 405–406.

6 Zob.: Piotr Wiśniewski, *Śpiewy późnośredniowieczne w antyfonarzach płockich z XVI/XVII wieku na podstawie responsoriów Matutinum*, Lublin 2010, s. 112–113.

ponowanej przez Czesława Grajewskiego<sup>7</sup>. Szkoda tylko, że tego faktu w żaden sposób nie zaznacza. Wprawdzie powołuje się na jego publikację, czyni to jednak wyłącznie dla celów porównawczych interesujących ją konkretnych dyferencji psalmowych.

Podsumowujące monografię zwięźle „Zakończenie” (s. 477–482) potwierdza zasadność podjętego tematu. Ma ono formę ogólnego *résumé*, najprawdopodobniej ze względu na dość szczegółowe podsumowania zawarte w zasadniczym korpusie książki, z podaniem wniosków bardziej generalnych. Autorka wskazuje także dalsze perspektywy badawcze.

Całość publikacji dopełniają dwa indeksy: „Indeks świąt i świętych” i „Indeks śpiewów z uwzględnieniem ich przeznaczenia liturgicznego” oraz czteroczęściowy aneks „Rozwój sanctorale”<sup>8</sup>. Zarówno indeksy, jak i aneks zdecydowanie pomagają przy studiowaniu książki i korzystaniu z niej.

Książka Bielińskiej-Galas oparta jest na szerokiej bazie źródłowej, liczącej ogółem 130 pozycji, z czego 78 to źródła rękopiśmienne polskie lub używane w Polsce i 52 sklasyfikowane jako źródła rękopiśmienne obce. Obok gradualów tworzących podstawę badawczą, autorka korzysta z antyfonarzy, mszałów, tonariuszy, psalterzy i wersyularza. Na potrzeby opracowania zagadnienia zgromadziła także znaczną liczbę pozycji bibliograficznych, które podzieliła na teksty źródłowe i wydania faksimilowe manuskryptów liturgicznych (57), opracowania (195) i internetowe bazy źródłowe (9). Łączna bibliografia liczy zatem 261 pozycji, w tym wiele obcojęzycznych. W przypadku niektórych dyskusyjne może być ich zakwalifikowanie do właściwego działu. W sumie zestawienie bibliograficz-

ne w pełni wyczerpuje podstawową literaturę przedmiotu. Można jedynie zauważyć, że z punktu widzenia podjętej problematyki brak kilku pozycji<sup>9</sup>.

Przeprowadzone przez Ewę Bielińską-Galas badania nie mają charakteru odtworczego. Autorka podjęła trud wnikliwych analiz melodycznych introitów, zgodnie z ich strukturą tekstu, formułując w podsumowaniach poszczególnych rozdziałów szereg ważnych wniosków, wskazując m.in. na podobieństwa melodyczne pomiędzy niektórymi gradualami świadczące o przejmowaniu tradycji, dużą aktywność benedyktynów, dominikanów i franciszkanów w rozszerzaniu repertuaru introitalnego oraz wykonywanie tych samych tekstów introitów w poszczególnych tradycjach z różnymi melodiami, czy też szczególne znaczenie dyferencji obecnych w źródłach cysterskich dla ustalania proveniencji rękopisów liturgiczno-muzycznych. Autorka nie unika też formułowania własnych przemyśleń, czy stawiania hipotez. Oczywiście jest, że nie mogła rozwiązać wszystkich nurtujących ją problemów i odpowiedzieć na wszystkie pytania. Dziedzina mediewistyki jest tak obszerna i złożona, że tylko sukcesywne prace szerszego zespołu badawczego posuwają wiedzę w tym zakresie małymi krokami do przodu.

Chociaż recenzowana książka ze wszech miar zasługuje na pozytywną ocenę, to jednak rzetelność naukowa nakazuje wskazać również jej nieco słabsze strony. Jedną z nich są analizy teologiczne tekstów introitów. Bielińska-Galas zaznacza, że korzysta w tym względzie z metody „hebrajskiej retoryki biblijnej” wypracowanej przez Rolanda Meyneta<sup>10</sup>, której głównym celem

7 Por.: Czesław Grajewski, *Formuły dyferencyjne psalmodii brewiarzowej w źródłach polskich*, Toruń 2004.

8 Tradycja diecezjalna – święta najstarsze (Tab. 1), tradycja diecezjalna – święta późniejsze (Tab. 2), tradycje zakonne – święta najstarsze (Tab. 3), tradycje zakonne – święta późniejsze (Tab. 4).

9 M.in.: Willi Apel, *Gregorian Chant*, Bloomington 1958; J.A. Jungmann, *The Mass of the Roman Rite*, op. cit.; Ch. Tietze, *Hymns Introits for the Liturgical Year*, op. cit.; R. Bernagiewicz, *Analiza chorali gregoriańskiego*, op. cit.

10 Por.: Roland Meynet, *Wprowadzenie do hebrajskiej retoryki biblijnej*, przekł. Kazimierz Łukowicz, Tomasz Kot SJ, Kraków 2001.

jest odślonięcie „figury tekstu” poprzez odkrywanie „wszelkich relacji analogicznych pomiędzy elementami leksykalnymi i gramatycznymi” i „odczytywanie przeciwieństw, czyli słów lub wyrażeń pozornie różnych jednak skojarzonych przez jakiś wspólny element” (s. 16). Niewątpliwie zadanie to wymaga odpowiedniego przygotowania i warsztatu naukowego związanego z egzegezą tekstów biblijnych. Po lekturze analiz tekstów antyfon introitalnych pojawiają się pewne wątpliwości co do ich trafności. Bielińska-Galas zaznacza, że celem tego etapu było odkrycie struktury tekstów antyfon, poszukiwanie w nich „śladów myślenia retorycznego” (s. 48o), jednak można odnieść wrażenie, że w przypadku niektórych analiz mamy do czynienia z nadinterpretacją tekstów natchnionych. Nie wdając się w szczegóły, powstaje pytanie natury bardziej ogólnej, czy tego typu analizę należało faktycznie podejmować. Wydaje się, że powinna się ona stać przedmiotem osobnej publikacji naukowej.

Jeśli chodzi o stronę językową książki, to niepoprawnym wyrażeniem jest wielokrotnie użyty przymiotnik „frankijski” („kantory frankijscy”, „redaktorzy frankijscy”, „kompozycje frankijskie”). W polskich pracach naukowych na ten temat stosowany jest powszechnie termin „frankoński”, co zresztą jest zgodne z zasadami polskiego słowotwórstwa: Frankonia – frankoński<sup>11</sup>.

<sup>11</sup> Zob. *Encyklopedia katolicka*, t. 5, red. Ludomir Bieńkowski i in., Lublin 1989, kol. 687–691.

Ponadto wydaje się, że mało precyzyjnie zatytułowany został punkt trzeci rozdz. III: „Kompozycje późniejszego średniowiecza”. Bielińska-Galas nie wyjaśnia, co rozumie pod pojęciem „późniejsze średniowiecze”, tzn. jaki dokładnie okres ma na myśli, nie podaje *terminus a quo* i *terminus ad quem*. Informacja ta jest o tyle ważna, że w Polsce średniowiecze trwało dłużej, niż w innych krajach. Brak klarownej periodyzacji tej epoki należy uznać za pewien brak metodologiczny.

Na koniec warto odnieść się do strony graficznej publikacji. Została ona starannie wydana. Na wyróżnienie zasługuje projekt okładki oraz dołączone przed każdym z rozdziałów kolorowe fotografie z wybranych graduałów. Podnoszą one nie tylko walor dokumentacyjny monografii, ale dają czytelnikowi wyobrażenie o badanych kodeksach.

Monografia Ewy Bielińskiej-Galas w ogólnej ocenie stanowi cenny wkład w rozwój badań nad średniowieczną monodią liturgiczną. Należy wyrazić nadzieję, że opracowanie to, będące rzetelnie udokumentowaną pozycją naukową, zainteresuje szerokie grono muzykologów, a zwłaszcza mediewistów, i stanie się inspiracją do podejmowania kolejnych tego typu studiów.

ks. Piotr Wiśniewski

Katolicki Uniwersytet Lubelski

---

## *Archiwalne zeszyty „Muzyki”*

*www.ispan.pl/pl/wydawnictwa/czasopisma*  
*iswydawnictwo@ispan.pl*

---